

# Koza, ALLAH (PROD. JORDAN)

Z czym chcesz robić flex?  
Mordo, tyle mam na nodze  
10 koła w prochu tu ain't jazzy są lee models  
One chcą mnie zjeść lecz im na to nie pozwolę  
Każdy tu ma gdzieś to że masz na sobie rolex  
Każdy tu ma gdzieś jej kariery zawodowe  
Żyją tu ze zdjęć ale mówią że są bloger  
Za kogo masz mnie? Kurwa, ja to nie twój Kornel  
Każdy ziom jest blessed  
Każdy ziom popełniał zbrodnie

Się rozdwarzam mordo w ewolucji jak Nil Cada  
Dzwonił do mnie kurier, coś przeczuwał, będzie padać  
Idzie kanikuła razem z nią degrengolada  
Radzę trzymać courage, bo was kurwa strach pozjada

Allah dał mi wszystko co mam  
Myślę o tym gdy wciskam gaz  
Żyję pośród okropnych kłamstw  
Chociaż nie mam dość bo w tym jestem sam

Telefony telefony, miałem spać już dawno  
Widzę gorzej, ale rano się pogłębia sen  
Telefony telefony, Kamil zgadnij hasło  
Który da ci zasnąć i otworzyć złoty sejf

Jestem swoim własnym wrogiem  
Jestem swoją karmą  
Każdym z moich kroków chce podważać swoją wartość  
Chociaż dobrze że się nie zwinąłem w prześcieradło  
Jak mój tato po którym musiałem sprzątać balkon

Próbuję znaleźć jakąś rzecz co jeszcze jest istotna  
Więc wyruszyłem w rejs jak Emmanuel, jak Barbossa  
Może w końcu kiedyś umrę dla swojego dobra  
Ty nie mów mi o dupie co rzuciła cię jak łosia

Ha, śmieję się jak tłum  
Czuję do raperów co lisy czują do kur

Allah dał mi wszystko co mam  
Myślę o tym gdy wciskam gaz  
Żyję pośród okropnych kłamstw  
Chociaż nie mam dość bo w tym jestem sam